

ABW sprawdza spotkanie z Hezbollahem

30 marca 2018

Poseł Paweł Skutecki z ruchu Kukiz'15 przed prawie dwoma tygodniami odbył wizytę w Libanie, gdzie spotkał się między innymi z tamtejszym prezydentem oraz z szefem klubu parlamentarnego Hezbollahu. Parlamentarzysta ma jednak obecnie problemy, ponieważ wizyta u przedstawicieli libańskiego ruchu oporu znalazła się pod lupą smutnych panów z Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, którzy będą teraz sprawdzać w jaki sposób Skutecki realizuje mandat uzyskany od wyborców.

O sprawie pisze tabloid „Fakt”, który twierdzi, że poseł Skutecki znalazł się pod lupą Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego. W tej niezbyt wesołej instytucji zarządzono więc kontrolę, stąd też służby będą analizować, jak parlamentarzysta ruchu Kukiz'15 sprawuje mandat, jaki przed prawie trzema laty uzyskał od swoich wyborców. ABW uważa bowiem, podobnie jak rozhisteryzowane w tej sprawie media, że polscy posłowie nie powinni decydować się na niektóre rozmowy, przede wszystkim z ugrupowaniami nie pałającymi miłością do Izraela.

„Fakt” przypomina bowiem, że przed ponad dwoma tygodniami Skutecki przebywał w Libanie, gdzie spotkał się między innymi z prezydentem Michele Aounem, czy też z lokalnymi chrześcijańskimi hierarchami. Najwięcej kontrowersji w mediach prawicowego i lewicowego mainstreamu wywołały jednak rozmowy posła z szefem klubu parlamentarnego Hezbollahu, Mohammade Raadem. Tak zwani dziennikarze przypominają bowiem, iż ruch oporu jest jednym z głównych wrogów Izraela.

Ponadto Skutecki po powrocie z Libanu miał udzielić pro-rosyjskiemu xPortalowi, w którym chwalił przede wszystkim przygotowanie militarne wojskowej odnogi Hezbollahu, jego

zdaniem dysponującej jedną z największych sił militarnych w regionie Bliskiego Wschodu.

Na podstawie: Fakt24.pl

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)